

Imigranci tracą cierpliwość

4 kwietnia 2011

Sytuacja na włoskiej Lampedusie staje się bardzo napięta. Na niewielkiej wysepce pomiędzy Tunezją a Sycylią przebywa już około 4 tys. uchodźców z północnej Afryki, podczas gdy jej populacja to 5 tys. rodowitych mieszkańców. Wielu przybyszy nocuje w porcie na gołej ziemi. Występują też trudności z dostępem do pitnej wody i pożywienia.

Nielegalni imigranci mają zostać przetransportowani do obozów na Sycylii oraz w okolice Neapolu. Niestety, ostatnie dni przyniosły złe warunki pogodowe, które uniemożliwiły promom kursowanie. Transporty zostały wstrzymane lub w najlepszym wypadku znacznie ograniczone.

Tymczasem ludzi wciąż przybywa. Od połowy stycznia, kiedy w krajach Maghrebu zaczęły się rewolty na Lampedusę udało się przedostać około 15-20 tysiącom imigrantów. Tylko w marcu do wybrzeża dotarło 78 łodzi z Tunezji. W ostatnich tygodniach przyplływają także łodzie z Libii.

Wyspa jest poważnie przeludniona. Mieszkańcy coraz gorzej znoszą sąsiedztwo przybyszy, pogarszają się warunki bytowe uciekinierów, którzy utknęli. Kilkunastu młodych mężczyzn podłożyło ogień w parafii, w której mieszkali. Chcieli zaprotestować, ponieważ tylko część większej grupy dostała się na prom na kontynent. Wcześniej także wybuchł pożar – w ogniu stanęła stara przyczepa kempingowa, w której pomieszkiwali imigranci. Nie wiadomo jednak czy był to wypadek czy pierwsza próba zwrócenia na siebie uwagi. W Mandurii w południowych Włoszech jeden z imigrantów próbował podpalić się w geście rozpacz, powstrzymała go jednak policja.

Podejmowane są także próby ucieczki z obozów zlokalizowanych na półwyspie. Niektórym udało się nawet dotrzeć do granic Francji. Lokalna policja odsyła jednak imigrantów z powrotem

do Włoch.

Włochy zapowiadają natomiast, że deportacja spotka każdego Tunezyjczyka, na którego w Europie nie czeka legalne zatrudnienie. Minister spraw wewnętrznych Roberto Maroni już wcześniej wspominał o możliwości przymusowych deportacji. Wtórzy mu francuski premier Francois Fillon, który zaapelował o uszczelnienie morskiej granicy Unii Europejskiej oraz o ewentualne dofinansowanie przez nią Włoch w walce z napływem imigrantów.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)